

Posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi w dniu 23 lipca 2014 r.

W dniu 23 lipca br. odbyło się dwunaste w tej kadencji posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Tematami posiedzenia były inicjatywa lokalna oraz instytucja przekazywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Parlamentarny Zespół podjął temat inicjatywy lokalnej celem zbadania, czy rozwiązanie wprowadzone ustawą z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 lutego 2010 r.) przyniosło zamierzony efekt? Jak zaznaczył Krzysztof Więckiewicz – dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej – inicjatywa lokalna to wyodrębniony rozdział w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Opracowując w Radzie Działalności Pożytku Publicznego założenia do nowelizacji ustawy, starano się wprowadzić zapis umożliwiający włączanie się mieszkańców pośrednio do współdziałania z samorządem na rzecz interesu społeczności lokalnej. Do tej pory katalog podmiotów mogących zawiązać inicjatywę lokalną był węższy. Stanowiło to krok w kierunku umocnienia niezorganizowanych struktur na poziomie lokalnym. K. Więckiewicz przypomniał również, że inicjatywa lokalna to przedsięwzięcie, które łączy zasoby dwóch stron, przy czym strona samorządowa może tę inicjatywę zasilić w formie rzeczowej lub finansowej, ale bez przepływu środków. Tak więc jeśli inicjatywa lokalna wychodzi od mieszkańców lub organizacji pozarządowej, to samorząd, umawiając się co do szczegółów przedsięwzięcia, nie ma możliwości przekazania takich środków partnerowi społecznemu, ale może je wydatkować bezpośrednio. Regulacja ustawowa przewiduje sytuację, w której mieszkańcy zgłaszają inicjatywę, a zasadność jej przeprowadzenia jest w gestii samorządu terytorialnego. Inicjatywa lokalna może być rozpatrywana w danym roku bądź wpisana do planu na rok następny. Wniosek o wszczęcie takiego przedsięwzięcia ma swoją specjalną formę i musi być podany do publicznej wiadomości. Dokonując wyboru, samorząd podpisuje umowę, dzieląc się kompetencjami w zakresie realizacji projektu z jej inicjatorami. Co do efektów inicjatyw lokalnej przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przyznał, że nie jest ona popularną formą partnerstwa publiczno-społecznego, co stanowi wysiłek organizacyjny strony samorządowej. Jest to pewną barierą w inicjowaniu przedsięwzięć w ramach inicjatywy lokalnej. Oparty na środkach z tej perspektywy finansowej realizowany jest projekt systemowy dotyczący mechanizmów finansowych, gdzie przewidywana jest promocja inicjatywy lokalnej. W ślad za tym idzie również budżet partycypacyjny, w którym inicjatywa należy do mieszkańców. Modele budżetu

partycypacyjnego są różne, jednak kwoty rozdysponowywane w ten sposób są znaczące. W odniesieniu do inicjatywy lokalnej K. Więckiewicz powiedział, że zmiany legislacyjne są potrzebne.

Posel Joanna Bobowska, odnosząc się do wystąpienia dyrektora Więckiewicza, zasygnalizowała potrzebę dyskusji, w jaki sposób z informacjami na temat inicjatywy lokalnej dotrzeć do mieszkańców. Zgodziła się z potrzebą popularyzacji tej instytucji.

Sekretarz Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – senator Witold Gintowt-Dziwiałowski – również poparł potrzebę przeprowadzenia akcji promujących inicjatywę lokalną i edukujących w kwestii możliwości jej wykorzystania. Zauważył jednak, że obecny poziom korzystania z inicjatywy lokalnej świadczy o świadomości obywateli ich miejsca w lokalnym środowisku. W jego opinii samorządem są wszyscy mieszkańcy. Wójt, burmistrz, prezydent to organy samorządu, służebne wobec mieszkańców. Liczy jednak, że poprzez organizacje samorządowe wiedza o możliwości działania obywatelskiego, w tym także wykorzystaniu inicjatywy lokalnej, będzie rosła. Senator Dziwiałowski zwrócił się również z prośbą o przekazywanie opinii w sprawie działania inicjatywy lokalnej, które są w posiadaniu organizacji pozarządowych. Dzięki temu jest szansa, że zawarte w nich informacje, oceny i rekomendacje będą zauważone w pracach parlamentarnych. Członkowie Zespołu będą starali się wykorzystywać je w pracach legislacyjnych.

Senator Ireneusz Niewiarowski zauważył słabe efekty wykorzystania inicjatyw lokalnej w porównaniu z liczbą samorządów, które funkcjonują w Polsce. Zmiany tej sytuacji nie upatruje jednak w zmianach legislacyjnych, ale w analizie wszelkich ograniczeń i barier w jej wykorzystywaniu. Jak powiedział senator, ograniczenia te występują nie tylko w inicjatywie lokalnej. Rozwiązania można szukać w akcji edukacyjnej na masową skalę.

Wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – senator Mieczysław Augustyn – zasugerował udział Funduszu Inicjatyw Obywatelskich w rozpropagowaniu inicjatywy lokalnej i programów, które można byłoby przygotować pod tym kątem. Zauważył również, że dobrym partnerem do upowszechnienia tej instytucji są same organizacje pozarządowe. One są najbliżej mieszkańców.

Odnosząc się do poprzednich wypowiedzi, dyrektor Krzysztof Więckiewicz zgodził się, że upowszechnianie jest warunkiem koniecznym do większego wykorzystania inicjatywy lokalnej. Dlatego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej powstał projekt upowszechniania wszystkich mechanizmów wsparcia finansowego. Powstały bardzo dobre

wytyczne dotyczące stosowania mechanizmów finansowych, w tym także inicjatywy lokalnej, które trafią one do wszystkich samorządów. Na tej kanwie będą odbywać się spotkania i szkolenia. Jak powiedział dyrektor Więckiewicz, wszystkie instrumenty, które przewiduje ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w zakresie inicjatywy lokalnej, będą rozpropagowane w wymiarze edukacyjnym.

Drugim tematem posiedzenia była instytucja przekazywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Celem dyskusji było podsumowanie mechanizmu oraz przygotowanie propozycji rozwiązań największych problemów. Temat rozpoczęło wystąpienie Jana Jakuba Wygnańskiego ze Stowarzyszenia Kon/Jawor, członka Rady Działalności Pożytku Publicznego. W opinii J.J. Wygnańskiego upłynęło już wystarczająco dużo czasu, by móc ocenić proces przekazywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz opp. Źródłem danych do przygotowania wystąpienia były sprawozdania samych opp, dane z Ministerstwa Finansów z systemu podatkowego Poltax oraz dane ze strony internetowej www.mojapolis.pl, gdzie można zobaczyć geografie 1% oraz dane Stowarzyszenia Klon/Jawor, które zbiera informacje od organizacji. W opinii Wygnańskiego pojęcie tzw. 1% i działania z zakresu filantropii są mylnie utożsamiane ze sobą. W tej chwili występują trzy źródła finansów dla organizacji: redystrybucja 1% z podatku dochodowego osób fizycznych, filantropia i środki zarobione przez organizacje w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Organizacje prowadzą działalność gospodarczą w stopniu znikomym i przy tym poziomie filantropii muszą opierać się na środkach publicznych, tj. m. in. z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. W dalszej części wystąpienia zaprezentował dane statystyczne, jakim budżetem dysponują organizacje pozarządowe rocznie, jaki jest przychód opp z 1% podatku. W opinii J.J. Wygnańskiego wewnątrz Rady Działalności Pożytku Publicznego powinno się rozmawiać na temat jakości sprawozdania, które muszą składać corocznie opp, gdyż jego zdaniem stan obecny jest niesatysfakcjonujący. Dodatkowo poruszył on kwestię bieżącego przetwarzania informacji na temat organizacji o statusie opp. Jak powiedział Wygnański, należy również kłaść duży nacisk na edukację obywatelską, by 1% był wykorzystany w taki sposób, jak był zaprojektowany. Jak wynika z przedstawionych badań, dochody organizacji pozarządowych z 1% wzrastają, jednak, co jest niepokojące, jednocześnie maleją darowizny od osób prywatnych. Jak podkreślił, wiele rzeczy związanych z 1% się udało. Jest jednak kilka rzeczy, które ocenił negatywnie, m. in. „prywatyzacja 1%”, przez co rozumie konta indywidualne. W tym miejscu podkreślił jednak, że należy wspierać osoby indywidualne, ale nie wolno zapominać, że mechanizm 1% został wymyślony dla pożytku publicznego. Na koniec swojego wystąpienia zwrócił uwagę na wyzwania, jakie stawia przyszłość przez instytucją 1% , i postawił pytanie do dyskusji, co można zrobić, żeby ten system ulepszyć.

Jak podkreślił sekretarz Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – senator Witold Gintowt-Dziewałtowski – nie jest to pierwsze spotkanie w tej sprawie. Dyskusje nad potrzebą zmian legislacyjnych w instytucji 1% są dyskutowane w wielu miejscach. Wyraził nadzieję, że dojdzie do spotkania, na którym, bez względu na konsekwencje, także i wyborcze, będzie podjęta próba znalezienia optymalnego rozwiązania. Jak zauważył, będzie ono na pewno kosztowne, bo dojdzie do naruszenia interesów jakiejś grupy beneficjentów 1%.

Dyrektor Krzysztof Więckiewicz poinformował zebranych, że trwają prace nad nowelizacją ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. W ich trakcie uwzględnione zostaną zalecenia Najwyższej Izby Kontroli, które dotyczą wrażliwych elementów, jak np. kampanie reklamowe finansowane ze środków wpływających z 1%. Na początek przedmiotem prac będą najmniej kontrowersyjne, a w powszechnym uznaniu uważane za błędne, rozwiązania legislacyjne w tej kwestii.

Krzysztof Balon z Rady Działalności Pożytku Publicznego, zabierając głos w dyskusji, zwrócił uwagę, że negatywne zjawisko zbierania środków z 1% na konta indywidualne za pośrednictwem organizacji opp wynika z deficytu w systemie służby zdrowia. Dlatego dyskusję o zmianach w sposobie redystrybucji tych środków należy prowadzić szerzej niż tylko w obszarze ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Odnosząc się do podniesionych kwestii, wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – senator Mieczysław Augustyn – zauważył potrzebę refleksji i tworzenia konkretnych instrumentów służących pobudzaniu dobroczynności indywidualnej. Jeśli nie będzie systemu zachęt, żeby pobudzać wrażliwość i solidarność, może być jeszcze gorzej z dobroczynnością i filantropią w Polsce, niż jest, i jak zaznaczył, nie jest temu winna instytucja 1%, ale szerszy proces. Senator zauważył również, że potrzebne są podstawy do przeprowadzenia gruntownej zmiany w przepisach, której efektem byłoby rozłączenie ofiarności na rzecz innych osób od instytucji 1%, która jest formą partycypacji w zarządzaniu budżetem publicznym. I jak podkreślił senator Augustyn, nie jest to kontrowersyjne politycznie.